

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry przed 50 groszy, w tekście 35 groszy, za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a światła 25 proc. drożej. Drobnie ogłoszenia po 5-10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

EXPRES ZAGŁĘBIE

numerata wy-
si miesięcznie
zł. 2.00

adres redakcji i administracji
Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97
telefon miesz. redaktora 6-96
telefon redakcji nocnej i dru-
karni 4-94

DEMOKRATYCZNY ORGAN NIEZALEŻNY.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki;

ŻĄDAJCIE wszędzie znakomitych **WÓDEK**
HABERBUSCH i SCHIELE, Warszawa, UL. CEGLANA 4,
— telefon 68-92. —
Przedstawiciel na ziemi: Piotrkowska, Kaliska i Łódź, KONSTANTY JEŻEWSKI, WARSZAWA, ul. Mokotowska Nr. 18.

Cukiernia i Restauracja Warszawska

Sosnowiec, 3 Maja, telef. 2-61

na nadchodzące święta poleca:

CIASTA, STRUCLE, TORTY, BABY itp., zwracając specjalną uwagę Sz. Publiczności na tanie i wyśmienite w smaku własne pierniki oraz herbatniki i czekoladki własnego wyrobu.
P. S. Przyjmujemy zamówienia na ryby w rozmaitych odmianach.

Z poważaniem ZARZĄD.

RADJO

jest najlepszym podarkiem
na gwiazdkę

tanie detektory, bo od zł
15 można nabyć w firmie

STER

ul. Piłsudskiego 14.
Tel. 8-28.

Na święta

Pierniki Wróblewskiego,
Pierniki Mystkowskiego,
Pierniki Wedla,
Cukry, Czekolada,
Piękne ozdoby choinkowe z czekolady,
Figurki i niespodzianki,
Orzechy, daktyle, figi oraz Torty,
Strucle świąteczne przekładane i zwyczajne
poleca

w największym wyborze — najtaniej

A. K. PEUCKER — Sosnowiec

Modrzejowska 1, tel. 39.

BAR POLONJA Sosnowiec, Piłsudskiego 26

(tuż za przejazdem katowickim)

wydaje od 9-ej rano z bufetu gorące zakąski
po 50 groszy, a mianowicie:

CYNADERKI, BIGOS, FLAKI, WĄTROBKA, GU-
LAŻ, WIEPRZOWINKA, KIELBASA i t. p.

Zarząd Baru przyjmuje zamówienia na przy-
jęcia w osobnych salach (wesela, chrzciny, jubi-
leusze, pożegnania, rozwody i t. p.)

Skład Materiałów Aptecznych MAURCY REINER w Sosnowcu

poleca

jako podarunki gwiazdkowe:

ozdobne kasety, perfumy krajowe i za-
graniczne, wodę kolońską, pu-
dry, mydła, aparaty do
golenia oryg.

Gillette'a, pulweryzatory i t. p.

Od piątku 16 grudnia „MANDARYN WU”

Wielki dramat miłości chinki i Europejczyka
W rolach głównych: „Mistrz maski”, **Leon Chaney**
i bohaterka „Wielkiej parady” **Renee Adoree**
Obraz ten jednocześnie wyświetlają dwa największe kina:
„Apollo” w Warszawie i „Zagłębie” w Sosnowcu.

Następny program wielki film polski

„Martwy Węzeł”

Nadzwyczajne przygody człowieka bez rąk.
Scenarzysta Ireneusza hr. Plater Zyberka.
W rolach głównych: KAZ. JUNOSZA STEMPOWSKI, NERI
PRALL, JOLA JOLANDA, JUNOSZA DĄBROWSKI i inni.

łyżwiarki.

łyżwiarze.

Dziś otwarcie ślizgawki

ul. Sadowa, w ogródku przy Restauracji „ZACISZE”.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Sosnowca ogłasza przetarg za pomocą ofert zapieczętowanych

na dzierżawę rzeźni miejskiej w Sosnowcu

na okres dwóch lat to jest od 1-go stycznia 1928 r. do 31 grudnia 1929 roku, od rocznego czynszu w sumie 78 000 — zł. in plus.

Do przetargu przystąpić może każda osoba fizyczna lub prawna, do działań prawnych zdolna, po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej wadium w wysokości 7 800 — zł. gotówką.

Osoby, życzące wydzierżawić rzeźnię miejską, winny złożyć w Magistracie miasta Sosnowca — Biuro Główne — do dnia 23 go grudnia 1927 godziny 11 ej przed południem ofertę w kopercie zapieczętowanej lakiem z napisem: „Oferta na dzierżawę rzeźni”, która winna zawierać:

1) wysokość proponowanego czynszu dzierżawnego, wykazaną c. frami i słowami,

2) oświadczenie, że warunki dzierżawy rzeźni są dokładnie znane.

Do oferty winien być dołączony kwit Kasy Miejskiej na wpłacone wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 grudnia 1927 r. o godzinie 12 ej w południe w obecności osób zainteresowanych t. j. ubiegających się o dzierżawę, o ile się zgłoszą.

Magistrat zastrzeża sobie prawo wyboru reflektanta bez względu na wysokość zadeklarowanej sumy dzierżawnej.

Warunki dzierżawy są do przejrzania w Magistracie miasta Sosnowca — Biuro Główne — każdorazowo, w godzinach urzędowych od 9-iej do 14 ej.

Prasa paryska o Waldemarasie.

PARYZ, 17.12 (wł.) „Quotidien“ omawiając deklarację, podaną przez Waldemarasa wobec przedstawicieli prasy międzynarodowej, zaznacza między innymi, że Waldemarasa popełnił jednocześnie błąd taktyczny i prawny, albowiem rada ligi narodów wyraźnie zaznaczyła w swej decyzji, iż w niczem nie zmieni obecnego stanu rzeczy.

Lothier w „L'homme libre“ mówi znów o tem, że Waldemarasa w dziwny sposób podziękował Briandowi za jego pracę i

wysiłki w celu pokojowego załatwienia konfliktu. Zwykle, pisze Lothier, ludzie czekają pewien czas, nim skierowują przekleństwa pod adresem swoich sędziów, widocznie ludzie na Litwie nie umieją być przyzwoitymi wobec tych, którzy poświęcili dla nich tyle wysiłku i pracy. Waldemarasa bowiem skorzystał ze swego pobytu w Paryżu, aby rozwinąć poprzednie dodatnie wrażenie, złożeniem wobec prasy paryskiej oświadczenia, pełnego pychy i zawziętości.

Przyszła sesja ligi narodów w Rzymie.

PARYZ, 17.12 (wł.) „Excelcior“ donosi, że czynniki kompetentne, zastanawiają się poważnie nad zwołaniem przyszłej sesji ligi na-

rodów do Rzymu, celem ułatwienia rokowań między Francją a Włochami.

Przyjdź do Stresemanna do Królewca.

BERLIN, 17.12. (wł.) W związku z wyjazdem ministra do Królewca, zbliżone do „Wilhelmstrasse“ „Tägliche Rundschau“ podkreśla, że dr. Stresemann wyjechał do Królewca na specjalne

życzenie tego miasta i że wyjazd jego niema nic wspólnego z ostatnimi obradami rady ligi narodów w sprawie konfliktu polsko litewskiego

Rokowania francusko-niemieckie.

BERLIN, 17.12 (wł.) Biuro Wolfa donosi z Frankfurtu o zakończeniu rokowań francusko-nie-

mieckich, w sprawie przemysłu chemicznego.

Uwięzienie statków angielskich.

TORONTO, 17.12 (wł.) 25 statków angielskich ze zbożem wartości 7 milionów dolarów i 2000 worków mąki zostało na jeziorze

uwięzione przez lody. Przypuszczalnie statki te zmuszone będą zostać w tem miejscu przez całą zimę.

Na drodze do zespolenia.

D mokratyczna młodzież Polski przed niedzielnym zjazdem

WARSZAWA, 17.12. W niedzielę odbędzie się w Warszawie zjazd nowopowstałego związku polskiej młodzieży demokratycznej, powstałego na gruncie akademickim w drodze zespolenia oddzielnie dotychczas kroczącej demokratycznej organizacji akademickich.

Zjazd niedzielny, jako pierwszy ogólnopolski zjazd młodej organizacji będzie miał niezwykle doniosłe znaczenie. Ustalony bę-

dzie program ideowy związku. Poza tem podniesiony będzie projekt rozszerzenia działalności zw. polskiej młodzieży demokratycznej na młodzież ludową i robotniczą, celem stworzenia wielkiej organizacji, jednoczącej demokratycznie elementy młodzieży polskiej.

Na zjeździe wydana ma być również odezwa do starszego społeczeństwa w sprawie konsolidacji ruchu demokratycznego.

Odszkodowanie za pogromy.

BUKARESZT, 17.12. (wł.) Minister wyznań Lepadatu wręczył wczoraj zarządowi synagóg w Kluj pół miliona lei, jako zaliczkę na pierwsze odszkodowania.

Przesyłanie poczty linją powietrzną.

PARYZ, 17.12 (wł.) „Le Matin“ donosi, że administracja poczt telegrafów i telefonów, zajmuje się opracowaniem projektu przesyłania poczty linją powietrzną,

celem osiągnięcia wielkiej szybkości. Projekt ten przewiduje, utworzenie całego szeregu bocznych linii, dochodzących do miast pogranicznych. Loty odbywać się mają w nocy.

Okrutne tępienie mody.

KANTON, 17.12 (wł.) Z Kantonu donoszą, że na ulicach miasta rozstrzelano 14 kobiet, które nosiły krótkie włosy. Krótkie bowiem włosy w Chinach uważane są za symbol komunizmu.

W perspektywie wyborów.

Agitacja przedwyborcza w Zagłębiu z dnia na dzień rośnie. Na arenę życia politycznego występują nowe ugrupowania, rzucają nowe hasła, wyrosłe na gruzach tego, co się przeżyło, zgniło i rozpaść się musi.

Nie pojmują tego miejscowi matadorzy chjency wogóle, a endecji w szczególności. Nie mogą się oni pogodzić z tem, że czas-ich zerowania na organizmie narodowym minął bezpowrotnie, że resztki żywota swego powinni pędzić okryci we włosiennice, w pokucie i żalu za grzechy śmiertelne, popelniane rozmyślnie dla dobra partji, a dla zguby narodu i państwa.

Nie mogą się pogodzić, że straszne i słuszne „prez!“ jakie im cały naród rzucił w dni majowe, nie było i nie jest wiecową pogroźką, lecz krótkim i sprawiedliwym wyrokiem ludu, wyzyskiwanego materialnie i moralnie przez wodzirejów partji.

Zgnębieni ostatecznie szeregiem faktów, niesłuchanie pomyslnych dla państwa, które coraz większą aureolą otaczają rząd marszałka Piłsudskiego, endecy w całej Polsce, a więc i w Zagłębiu nie przestali marzyć o powrocie do roli kierowniczej. Prasa ich, będąca jednocześnie na usługach Ojczyzny i przemysłowców, przygotowywała grunt do przyszłych wystąpień, szerząc złośliwe plotki o rządzie i jego zamiarach i bawiąc się w czarne przepowiednie, z których żadna ziścić się nie chciała, choć czynniki bogoojczyzniane wszelkimi siłami starały się o ich spełnienie.

Była to więc robota burząca, a z pracą „twórczą“, — pracą nad odbudową wpływów endeckich czekano na pomyślną konjunkturę, wierząc, że ta w cześniej, czy później zjawić się musi.

I oto w dn. 5 b. m. na zaspionym horyzoncie endeckim ukazał się zbawczy promyczek odezwy przedwyborczej episkopatu polskiego, wzywający do zaniechania sporów partyjnych i dołączenia się pod sztandarem katolicyzmu.

Endecja odezwę tę uznała za rozgrzeszenie występnych czynów i natychmiast zabrała się do roboty, mającej w pierwszym rzędzie przywrócić blask i świetność przegniłej od fundamentów partji.

Wszystkie organy i organki endeckie zaczęły grać. W zespoleniu nie mogło zbraknąć i „Kurjera Zachodniego“, który, kłując

dotychczas milczkiem, naraz, jak spuszczone z łańcucha kundys, rzucił się załadnie na... sanację.

Sam wyraz „sanacja“, czyli po polsku „uzdrowienie“, był zawsze dla endecji tem, czem kolor czerwony dla byka lub widok kija dla psa. Sanacja wysadziła endecję z siodła, sanacja wyrwała jej z rąk rzady, sanacja zdarła z niej togi mądrości i uczciwości. Nienawiść więc endeczka względem sanacji jest zupełnie zrozumiałą, tembardziej, że ta właśnie sanacja zaczyna zbierać pod swemi skrzydłami zastępy ludzi, którzy ze wstrętem rozbiegli się na wsze strony, gdy ujrzeli w całej ohydzie i grozie skutki rządów endeckich.

Na takim sympatycznym tle „Kurier Zachodni“ w Nr. d. 15 b. m. wycheftował artykuł pod t. „W perspektywie wyborów“. W tonie rzekomo spokojnym, ale przepojonym jadem „wściekłości“ endeczkiej, autor artykułu p. W. K. plecie bzdury smalone o partji pracy, a czyni to tak, jakby posiadał najprawdziwsze o tem wieści.

Pana K. W. boli, że partja pracy urządzi zebrania, że tworzy spółdzielnie kredytowe i mieszkaniowe i że wogóle wykazuje ruchliwość. Autor wolałby, żeby nikt nie nie robił, żeby ludziska zdezorjentowani chodzili samopas, a w ostatniej chwili, gdy „Kurjer Zachodni“ krzyknie: „Za mną, komu Bóg i Ojczyzna miła!“ oddal głosy na nową chjenę. A potem, by się znów rozpoczęły rządy witosowe, by wstała z grobu grabieżczyzna.

Najparadniej przedstawia się ta część artykułu, w której pan W. K. przekonywa partję pracy, że w tej a tej sferze nie zdobędzie wpływów.

A więc co do robotników, to autor twierdzi, że tam partja pracy nie ma nic do roboty, bo robotnicy pójdą albo za PPS. albo za komunistami.

Stanowczo powinien się obrazić za takie stawianie sprawy p. inż. Raźniewski z Saturna, który stworzył endecką „pracę polską“ i wciągnął do niej kilkudziesięciu robotników. A co „Kurjerowi Zachodniemu“ odpowie na to chadencja? „Kurjer Zachodni“ nie powinien, zwłaszcza w dobie przedwyborczej, niedoceniać wpływów swych adherentów wśród rzesz robotniczych. Chyba, że jest to taki krzyk rozpaczny: „ja nie będę miał, ale i ty nie dostaniesz!“

W zaufaniu powiem panu W.

K., że istotnie partja pracy nie liczy zbyt na g osy robotnicze. Ale przecież i tam są ludzie, którzy z tych czy innych powodów nie chcą się łączyć z socjalistami lub komunistami. Tę choćby najmniejszą garstkę wyrwać z pod wpływów endecko-chadeckich — będzie właśnie zadaniem partji pracy. Jeśli jej się to uda, to już trud jej sownie będzie opłacony.

Ryzykownem ogromnie wydaje się nam twierdzenie organu wielkiego przemysłu, że mieszczenie i wogóle t. zw. stan średni nie zechce się wiązać z sanacją. Przecież dziecko nawet wie, że dopiero rządy majowe, a więc sanacyjne powstrzymały ostateczną ruinę kupca, rzemieślnika i drobnego przemysłowca.

Sfery te mają tak wiele do zawdzięczenia rządowi obecnemu, że pozyskanie ich dla partji pracy jest kwestją niemal bezsporną. Ludzie ci wiedzą, że nędzę swą zawdzięczają wyłącznie rządowi endeckim, które swą nieudolną gospodarką prowadziły nie tylko handel i rzemiosło, ale cały kraj do ruiny.

Inaczej nieco przedstawia się sprawa właścicieli nieruchomości.

Ta sfera winna jest dożgonną wdzięczność endecji, która wprowadziła ochronę lokatorów, będącą pewnego rodzaju wyłączeniem kamieniczników. Endecja dla celów swych poświęcić musiała właścicieli domów, bo to

było naturalnym wynikiem jej mądrej polityki. Szafując groszem publicznym z niesłychaną rozrzutnością, topiąc miliony i miliardy w mętnych przedsięwzięciach i rujnujących pożyczkach dla przemysłowców, endecja wywłaszczyła wszystkich obywateli z gotówki, sprowadzając wartość ich oszczędności do zera. Do zera też sprowadzono wartość zarobków i płac.

Ludzie pracy nie mieli czem płacić za mieszkanie, a endecja, popierając wyzysk pracy, skutki tego wyzysku wspaniałomyślnie przelała na kamieniczników, uchwalając ochronę lokatorów. Rząd obecny nie jest w stanie w ciągu półtora roku naprawić zło, czynione z rozmysłem w ciągu 8 lat rządów endeckich, ale mimo wszystko właściciele nieruchomości przyznać muszą, że obecnie łatwiej im odebrać od lokatorów 100 proc. przedwojennego komornego, niż 10 lub 15 proc. przed trzema laty.

Więc i ta sfera we własnym dobrze zrozumiałym interesie nie może sobie życzyć powrotu do władzy Grabskiego lub Witosa, lecz poprze raczej rząd marszałka Piłsudskiego, a więc tę partję, która opowiada się dziś po stronie rządu.

Na inne uwagi i zarzuty p. W. K. odpowiemy w numerze następnym.

Civis.

Sąd nad „Modą współczesną“.

(Korespondencja specjalna „Expresu Zagłębia“).

Lwów, 16 grudnia.

Lwów—to miasto adwokatów, prawników, obrońców, doradców i temu podobnych doktorów. Wszędzie czytasz sakramentalne „Dr.“ Rzecz tedy jasna, że, mając tylu wyznawców Temidy, sądy lwowskie pracują intensywnie. Niema dnia, aby na wiekandzie sądowej nie ukazała się jakaś ciekawa sprawa. W ostatnich czasach sen-

sacyjne rozprawy zciągnęły tłumy żądnych wrażeń lwowian do wielkiej sali sądu okręgowego. Cytuję tylko podtytuły sprawozdania z procesu właścicieli „Salonu piękności z ulicy Ossolińskich. A więc: „Tajemnicze wizyty w podejrzanym lokalu. Starsi szukają „masnej“ zabawy. Stu-

żać z Jarosławia, jako wabik. Pryncypał w szale. I ziotw dzień nie honorarium i ciężka choroba na dodatek. Pornograficzna kolekcja dla rozrywki gości „Masażystka“ zgarniała drogocenne prezenty. Łagodny wymiar kary“.

Co? Dobrze tytułiki? Nic dziwnego, że woźni sądowi mieli urwanie głowy z dostawkami krzesłami podczas rozprawy. Oskarżeni Filipowski i Robakówna — choć skazani tylko na 3 miesiące ciężkiego więzienia, nie cieszą się tym łagodnym wymiarem kary, gdyż nieoczekiwanie prokurator wniósł odwołanie z powodu zbyt małej kary, opierając się na 1 i 2 § nowej ustawy pana prezydenta z lipca 1927 r. o stręczeniu do nierządu, przewidującej karę do 10 lat ciężkiego więzienia.

Największym jednak bezsprzecznie powodzeniem wśród powodzi sensacyjnych procesów cieszył się sąd nad „Modą współczesną“, zorganizowany przez lwowskie kasyno i koło artystyczno-literackie. Sala była formalnie „nabita“ naj-

wytworniejszą publicznością. Trybunał, złożony z literatów, artystów (ekspertów), architektów, doktorów—po wysłuchaniu aktu oskarżenia, prokuratora, obrońców, świadków, ekspertów, po przesłuchaniu samej oskarżonej, t. j. Mody Współczesnej w osobach, a raczej w osobkach uroczych lwowianek—wydał wyrok uniewinniający, co przyjęto z niebywałym aplauzem. (Większość publiczności, jak łatwo można było przewidzieć, stanowiła pleć piękną).

Czy w Sosnowcu podobna impreza nie miałaby powodzenia? Towarzystwo artystyczno-literackie jest, uroczę sosnowiczanki też, a pleć piękna, zawsze solidaryzując się z swą p. Modą, przybędzie tłumnie na rozprawę do teatru miejskiego. A jeżeli chodzi o szczegóły — to zawsze niemi chętnie służę. I towarzystwu artystyczno-literackiemu uroczymy sosnowiczankom. Tym drugim najchętniej.

Tymoteusz Ortym.

Reklama skuteczna jest tylko w „Expr. Zagłębia“.

Yveling Rambaud i E. Piren

Dramat w Bicetre

Powieść.

129.

Trzeba było skończyć tę scenę, usunąć iotrów i pozostawić wilę w spokoju.

Na dany przez szefa bezpieczeństwa publicznego znak, czterech agentów otoczyli Hipolita, dwaj stanęli po obu stronach pani Litozan i popychając kulakami, w jednej chwili wyprowadzili z gabinetu. Następnie przebyli ogród, siedli do oczekujących na rogu ulicy zdala od willi powozów i odjechali.

Duclos zacierał ręce z zadowolenia. Wszedł do salonu i zbliżywszy się do Cecylji, szepnął:

— Udała mi się sztuka. Zeska-motowałem męczyczynę, nie będzie pani baronową.

Oblicze Cecylji rozpromieniło się radością.

— Czy pan mówi prawdę?

— Najprawdziwszą. Przepadło baronostwo!

— Ach, jakaż ja wdzięczna jestem panu!

I rzeczywiście była uszczęśli-wioną, była po raz drugi ocaloną

przez człowieka, którego kochała w skrytości serca, kochała bez nadziei.

Ale ten czyn Renego jeszcze bardziej spotęgował jej miłość i cierpienia.

XLVII.

Paweł Ranoir nie długo pozostawał w rękach sprawiedliwości. Postawienie przed sądem za usiłowanie kradzieży z wdarcieniem się podczas nocy do domu zamieszkałego, groziło wyrokiem, skazującym na ciężkie roboty.

Znał artykuł 2-gi kodeksu karnego, orzekający, że usiłowanie zbrodni nie doszłej do skutku z powodu okoliczności niezależnych od woli oskarżonego, uważane jest za zbrodnię i jako taka karane.

Postanowił uniknąć stawania przed sądem, udając obłąkanego. Zresztą był w stanie podniecenia alkoholicznego, ułatwiającego mu tę rolę.

Łatwo mu było przekonać o tem sędziego śledczego, gdyż mówiąc nawet prawdę, wyglądał na delirjanta. A cóż dopiero, gdy do zeznania swego dorzuci kilka kilka wyrażań niedorzecznych, gestów, lub uniesień gwałtownych.

Stał przed sędzią śledczym

z twarzą ponurą i na pierwsze pytania odpowiadał z rozrządzeniem.

— Nie staraj się wprowadzić mnie w błąd — oświadczył urzędnik. — Nie uda ci się to.

— Pańską rzeczą — odciał się Ranoir — wypuścić mnie na wolność. Naprawdę tracisz pan czas drogi i dla pana i dla mnie.

— Powtarzam ci, że naprawdę udajesz obłąkanie.

— Nie jestem wcale obłąkanym.

— Wiem o tem, dlatego też odpowiadaj szczerze. W jakim celu wdarłeś się nocą do hrabiny de Villegente?

— Jesteś pan ciewawym, lecz mniejsza o to, powiem panu prawdę. Byłem zakochany w małej hrabinie. Prześliczna kobieta!... Chciałem wyznać jej moją miłość... noc była wspaniała... więc wszedłem do jej pokoju.

— Kogo nazywasz małą hrabiną?

— Już ci nie tę starą wiedzę, złodziejkę, będącą powodem wszystkich moich nieszczęść, która okradła mnie z dwudziestu pięciu tysięcy franków.

— Nie mówmy o tem.

— Ach, pan w to nie wierzysz. Cierpliwości, przekonam kiedyś i zapłacę jej za to. Ta, w której

jestem zakochany, której gotów-bym na klęczkach...

Mówiąc to Ranoir wznosił w górę oczy z zachwytem i chciał uklęknąć, ale stojący obok niego żołnierz uchwycił go za ramię i zmusił do powstania.

— Mała hrabina — mówił dalej Ranoir — to Mareela, żona Fabjana de Villegente. To ja, jak małe pan tu widzi, powinienem był ją zaślubić. Jestem starszym synem hrabiego Rudolfa de Villegente. Ten Fabjan zajął moje miejsce, a matka jego skradła moje dziedzictwo. Ach, łajdaczka!

— Trzymasz się ciągle swego systemu. Złe robisz i bezskuteczne. Powodem wdarcia się twego do pałacu była chęć kradzieży. Nie byłeś zakochanym, lecz złodziejem.

— A pan jesteś osłem—zawołał Ranoir, zacerwieniony z gniewu i spoglądając na sędziego wzrokiem wściekłym.

Jednocześnie chciał rzucić się na niego. Urzędnik zerwał się z fotelu i cofnął się o parę kroków.

Żołnierz pochwycił Pawła, który rzucając obelgi, rozpoczął z nim walkę.

Przybyli na pomoc dwaj jeszcze żołnierze, ubezwładnili go i nalożyli na ręce kajdanki.

c. d. n.

Sprawa się wyjaśnia.

Konserwatywny „Dzień Polski“ przynosi następującą wiadomość: „Na posiedzeniu sekcji prasowo-literackiej tow. im. Piotra Skargi, o. Paweł S. J. oświadczył, że wobec różnorodnego komentowania w prasie ostatniego listu pasterskiego biskupów polskich, zwrócił się do J. E. ks. kardynała Kakowskiego z prośbą o autorytatywny komentarz.

J. E. ks. kardynał upoważnił o. Pawełskiego do oświadczenia w jego imieniu, iż list pasterski rozumieć należy jako wezwanie do wszelkich ugrupowań, stojących na gruncie katolickim, do łączenia się w nadchodzących wyborach na platformie katolickiej z wyłączeniem wszelkiej walki z przetrwałym.

Oświadczenie o. Pawełskiego wywołało gwałtowny sprzeciw przedstawicieli prasy nar. d. mo-

kratycznej, zastrzegającego się przeciwko mieszaniu się władz duchownych w sprawę stosunku stronników do rządu.

W odpowiedzi o. Pawełski oświadczył kategorycznie, że komentarz tak wysoce autorytatywny wyklucza wszelką dyskusję nad nim ze strony poddających się wskazówkom listu pasterskiego pisarzy katolickich.

A więc endecy i chadecja śląska dostała po łapach.

Logika endeków jest cudowna: kościół może się mieszać do polityki, o ile to przynosi pożytek endekom, ale nie wolno duchownym politykować, gdy stanowisko kościoła nie odpowiada widokom chęny!

Wyjaśnienie ks. kardynała Kakowskiego polecamy uwadze dzisiejszym mówcom chadecckim na zapowiedzianym wiecu.

Spółdzielnia mieszkaniowa w Dąbrowie Górniczej.

Prace komitetu spółdzielni mieszkaniowej posunęły się znowu o krok naprzód.

D 8 b. m. odbyło się walne zebranie informacyjne. Obradom przewodniczył p. Berbecki. Po zagaleniu przez dra Gosiewskiego i przemówieniu dra Marczyńskiego, oraz wyczerpującym referacie inż. Dzierżawskiego wywiązała się dyskusja.

Rząd wydzierżawi względnie odstępuje na dogodnych warunkach własne tereny pod budowę, jak to ma miejsce w Warszawie i Krakowie, oraz zapewnia długoterminowy kredyt w wysokości 80 proc. kosztorysu; na tej podstawie postanowiono zawiązać spółdzielnię mieszkaniową na terenie Dąbrowy Górniczej. Zdecydowano się, by pozostałe 20 proc. wzorem spółdzielni warszawskich „Zdobyc robotnicza“ i „Siedziba robotnicza“ zostały spłacone na nowych zasadach: udziałowcy mogą wpłacić udziały w formie pieniędzy lub własnej pracy.

Przez własną pracę należy rozumieć pracę, oddaną spółdzielni bezpośrednio, względnie za zgodą dyrekcji przedsiębiorstwa w którym udziałowiec pracuje, pracę dodatkową ponad 8 godzin dziennie; wynagrodzenie stąd płynące będzie zaliczone jako udział. W ten sposób nietytło robotnicy i inteligencja pracująca, ale i bezrobotni mogą należeć do spółdzielni.

Przy gorącym poparciu i wytrwałości zainteresowanych ze zbliżającą się wiosną będziemy mogli przystąpić do budowy domów parterowych, by z końcem następnego roku oddać członkom do użytku oddzielne mieszkania.

W miejscowej prasie zawiązała się wiadomość, że powstanie

spółdzielni w Zagłębiu jest wabikiem wyborczym, oraz że spółdzielnie warszawskie zbankrutowały.

W odpowiedzi stwierdzamy zupełną niezależność od wszelkiej polityki tymczasowego zarządu spółdzielni. Zawiadamiamy, że z chwilą zapisania się odpowiedniej ilości członków komitet tymczasowy ustąpi miejsca wybranemu nowemu zarządowi.

Dowodem, że powyższy typ spółdzielni rozwija się pomyślnie, świadczą artykuły prasy stołecznej różnych odcieni partyjnych np. artykuł z d. 14 b. m. w „Kurierze Warszawskim“, „Exposie Porannym“, z d. 10 b. m., „Głosie Prawdy“ z d. 10 v. b. r. i szeregu innych Z artykułów tych widzimy, że spółdzielnia „Zdobyc robotnicza“ w Warszawie oddała w br. do użytku 46 mieszkań, które dały 320 bezdomnym dach nad głową. Raty amortyzacyjne wynoszą: jednoizbowe mieszkanie zł. 40, dwuizbowe zł. 60 i trzyizbowe zł. 90 miesięcznie.

Z dotychczasowego sprawozdania spółdzielni „Zdobyc robotnicza“ wynika, że do dnia 1-go września b. r. podjęto z banku gospodarstwa krajowego złotych 1.173.900. —, wkłady udziałowców wyniosły zł. 130.818.25.

D. 18 go b. m. odbędzie się w lokalu związku legionistów przy ul. Królowej Jadwigi w Dąbrowie o godz. 11 ej przed południem pierwsze zebranie członków spółdzielni, na którym dokona się wyboru zarządu i rady nadzorczej, oraz przyjęty będzie statut.

Na powyższe zebranie przybędzie delegat zarządu spółdzielni „Zdobyc robotnicza“ w Warszawie.

KINO „GAZA“ Sosnowiec.	Od poniedziałku 12 grudnia b. r. i dni następane Dziś niezwykle fascynująca premjera
	Kobieta -- Sfinks znakomity dramat w 8 akt. z życia arystokracji rosyjskiej na emigracji
	W rolach głównych: FLORENCE VIDOR, CLIVE BROOK i LOWELO SHERMAN. Komedia w 2 ch aktach.

KINO „Nowości“ Będzin.	Od poniedziałku 12 do niedzieli 18 grudnia r. b. Obraz ze śniegami
	Dramat z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość Główne role odtwarzają: EDYTA JEHAŃE, KAROL DULLIN, PIOTR BLANCHAR. Reżyser genialny RAYMOND BERNARD. Pierwszy głośny epokowy film francusko-polski p. t.
	Gracz w szachy Mat Carycy Katarzyny II. Rzecz dzieje się w XIII w. 12 aktów, 2 serie (całość) Specjalnie zaangażowany chór składa się z 20 osób. UWAGA: początek seansów w dniu powszednie: 1 5 wiecz., 11 7 15, 111 9 30, w niedzielę 1 seans o 2 45 popoł.

wbiegł do kuchni, chwycił siekierę i rzucił się na domowników.

Zona i matka Dąbrowskiego, 72 letnia staruszka rzuciły się do ucieczki.

Szaleniec biegnął za nimi. W pewnej chwili dogonił żonę i zadał jej trzy straszne ciosy siekierą w głowę. Nieszczęśliwa, zalewając się krwią, padła na ziemię. Dawała jednak słabe oznaki życia. Oszałały mąż — słysząc jęki żony — jeszcze leżącą kilkakrotnie uderzył siekierą i położył kres jej życiu.

Straszna scenę obserwowała matka Dąbrowskiego. Widząc śmierć synowej, podbiegła do mordercy, aby odebrać mu siekierę

Lecz i ją spotkał los synowej.

Dąbrowski podniósł siekierę do góry i jednym uderzeniem pozabawił staruszkę życia.

Na widok drugiej zbrodni szalencea kilku sąsiadów podbiegło do niego, aby go obezwładnić. Na czele atakujących stanął 71-letni Antoni Milecki.

I na niego porwał się Dąbrowski z siekierą. Dzielny staruszek jednak ogłuszył go silnym uderzeniem kija.

Skrępowanego furjanta oddano w ręce policji.

Osadzony w areszcie Dąbrowski usiłował zdemolować celę.

Najbliższym pociągiem odwieziono go do Białegostoku i osadzono w więzieniu.

Dąbrowski będzie poddany badaniom psychiatrycznym.

KRONIKA. KALENDARZYK.

Grudzień	Dziś: 4 Adw. Graojana.
18	Jutro: Dariusza
Niedziela	Wschód słońca 7.39.
	Zachód „ 9.25

RADJO.

Niedziela — 18 grudnia.

WARSZAWA.

- 10 15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
- 12 10 Sygnal czasu i komunikat.
- 12 10 Transmisja koncertu popularnego z Filharmonji Warszawskiej.
- 14 20 Odczyt.
- 14 40 Odczyt.
- 15 00 Odczyt.
- 15 15 Komunikat meteorologiczny.
- 17 20 Transmisja koncertu symfonicznego z filharmonji warszawskiej.
- 7 20 Rozmaitości
- 17 40 Audycja literacka.
- 18 45 Odczyt.
- 19 10 Odczyt.
- 19 35 Odczyt.
- 20 30 Koncert wieczorny — wspólny 2-oh stacji nadawczych „Polskiego Radja“ w Warszawie i Katowic.
- 22 00 Sygnal czasu i komunikat lotniczo meteorologiczny.
- 22 05 P. A. T.
- 22 30 Transmisja muzyki tanecznej.

Ogólna.

(o) Cena biletów kolejowych jak donoszą pisma warszawskie podwyższona nie będzie.

Weksle przedwojenne. Ministerjum skarbu projektuje wydanie odpowiedniego rozporządzenia likwidującego wszystkie weksle, które powstały przed 30 lipca 1914 roku. Dotychczas weksle te były ciągle odraczane na mocy moratorium, którego termin był ciągle przedłużany. Obecnie termin moratorium upływa z dniem 31 grudnia b. r. Ministerjum skarbu projektuje definitywne załat-

wienie tych weksli w ten sposób by w ciągu 6 miesięcy od dnia 1 stycznia 1928 roku weksle te były wwrócone.

(o) Bezwzględna czystość w bufetach kolejowych. Wydział sanitarny ministerjum kolei wydał do wszystkich dyrekcji okólnik, w którym poleca przestrzegać bezwzględnej czystości w bufetach dworcowych za co odpowiedzialność ponoszą zawiadowcy stacyj. Na mocy okólnika wędliny przekąski ciastka i t. d., winny być przechowywane jedynie w gablotach szklanych, przekąski na stołach muszą być owinięte w papier, herbata przykryta spodkami i t. d.

Z Sosnowca.

(s) Z zarządu miasta. Na ostatnim posiedzeniu zarządu miasta postanowiono, iż otwarcie zapieczętowanych ofert na dzierżawę rzeźni miejskiej w Sosnowcu nastąpi w d. 23 b. m. o godz. 12 ej przed południem. Akademię ku czci B. ma postanowiono zwołać od podatku miejskiego. Dla szpitala miejskiego i domu niemowląt postanowiono nabyć pantofle skórzane. W końcu rozpatrzono szereg podań o zmniejszenie podatku od oświetlenia elektrycznego w piwiarniach i kilkanaście podań uwzględniono.

(s) Wieczór ku uczeniu pamięci gen. Bema. Akademickie koło zapębian urządziło w niedzielę dn. 18 bm. o godz. 6.30 wiecz. w sali gimn. Staszycza wieczór ku uczeniu pamięci Józefa Bema. Odpowiednie przemówienie wygłosi dr. T. Nowakowski.

(s) Pamięci Wyspiańskiego. Dziś t. j. w niedzielę o godzinie 5.30 w sali gimnastycznej państwowego seminarjum nauczycielskiego meskiego w Sosnowcu ul. Wawel Nr. 1 odbędzie się odczyt dr. Władysławy Tatarzanki p. t.

Krwawa zbrodnia szalonego wieśniaka.

W ataku furji zarząbał siekierą żonę i matkę.

Potwornej zbrodni dokonał wczoraj na swej najbliższej rodzinie 32-letni zamożny gospodarz, Stefan Dąbrowski, w Wysokim Mazowieckiem.

Stefan Dąbrowski od kilku dni zdradzał objawy niezwykłego zderzowania. Początkowo nie zwracano na to większej uwagi, aż wreszcie w dniu wczorajszym Dąbrowski uległ atakowi furji. Około południa przyszedł do

domu i nie mówiąc ani słowa, zaczął demolować mieszkanie.

Przerażona żona wybiegła z domu i głośno zaczęła wzywać sąsiadów na pomoc.

Kilku sąsiadów, którzy nadbiegli na alarm zrozpaczonej kobiety, napróżno starało się uspokoić furjanta.

— Dajcie mi siekierę! Wyrąbaję wszystkich! — krzyczał.

• W chwilę później szalenciec

„Tragedja społeczeństwa polskiego“ w „Weselu Wyspiańskiego“. Bilety od zł. 0.50 do zł. 2. — Dla młodzieży szkolnej od zł. 0.30 do zł. 0.50. Całkowity dochód przeznaczony jest na samopomoc uczenie seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Sosnowcu.

(s) Impreza A. K. Z. W poniedziałek dn. 19 b. m. o godz. 8.15 w sali teatru miejskiego odbędzie się rewja urządzona staraniem akademików i artystów teatru miejskiego.

Na całość rewji złożą się recytacje, skecze i aktualne piosenki humorystyczno-satyryczne. Konfercierkę prowadzić będzie p. Huze.

Sympatyczne imprezy akademików cieszą się zawsze dużym powodzeniem, należy więc mieć nadzieję że i obecna rewja, składająca się z doborowego programu, niewątpliwie zainteresuje szeroki ogół, spragniony beztroskiego humoru.

NEYA ozdoby śliczne choinkowe. Z cukrów, piernika i czekoladowe, Rybki, aniołki, djably, gwiazdki, jaja, Oraz świątecznego postać... Mikołaja,

(s) Sekcja sceniczna T. K. O. Świt w Sosnowcu w niedzielę, dnia 19 b. m., o godzinie 7.30 wieczorem w sali domu ludowego w Zakładach odegra sztukę pod tyt. „Serce to Grunt“ czyli Ordynans w Zakładach komedia w 3 aktach S. Turskiego.

Bilety od godz. 12 można na miejscu w kasie teatru w cenie 2.50 zł. do 2 złotych.

(s) Wzruszająca wigilia i opłatek dla ubogich. Chrześcijańskie towarzystwo dobroczynności w Sosnowcu doręcznym zwyczajem urządza dla najuboższych wigilię w sobotę o godz. 4 po południu, w sali przy kościółku Najświeższego Serca Jezusowego. Kandydaci winni się zgłaszać do kancelarii towarzystwa dobroczynności przy kościółku do środy włącznie w godz. od 9 do 11 rano w celu otrzymania bonów na wigilię.

(s) Nagły skona. W dniu 15 b. m. z niewiadomej przyczyny zmarł nagle Sikora Piotr, zam. w Sosnowcu ul. Zamkowa L. 12.

(s) Z sądu pokoju. W tych dniach sąd pokoju w Sosnowcu skazał Józefa Bednarczyka z Pogoni za ułudzenie p. Irenie Paluchiewicz, ul. Staszica 7, na 5 dni kary z zamianą na 25 zł. kary i 3 zł. ośmiat sądowych. Tymczasem p. Bednarczyk chwali się, że sprawę wygrał, co tak oburzyło p. Paluchiewicz, że przysłała do redakcji, by fakt skazania oszczercy podać do wiadomości publicznej, co też na jej prośbę czynimy.

(s) Umowa w drukarstwie. D. 20 b. m. w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się konferencja drukarzy i pracodawców, celem podpisania umowy w sprawie podwyżki płac o 19 proc.

(s) Wyzwoleniny. Na ostatniej sesji wyzwoleninowej cechu cieśli, stolarzy i kolodziej wypisano na majstrów pp. St. Machowiaka i Franciszka Goławskiego.

(s) Z cechu stolarzy. Dziś, o godz. 3 po południu w lokalu tow. rzemieślniczego odbędzie się zebranie ogólne cechu stolarzy.

(s) Na gorącym uczynku kradzieży kłódki, należącej do Figuralnej, Uchnastowej i Kopyrowskiej w jednym z domów na Pogoni — przyłapano niejaką Janinę Lech, bez stałego zamieszkania. Sprawę i złodziejkę skłernowano do dyspozycji sędziego śledczego.

Dobry mąż.

Na rezek mej drogiej Janki Pedzę co tchu do „Zaglebianki“ By poczynić tam zapasy Kupić „na święta“ dobrej kielbasy.

Na widok wystawy już łwkam ślinkę Gdy ujrzałem na niej tak piękną szynkę A obok niej cudny zbiór

Wszystko to zakupie dla mych wybrednych gości.

A kto chce mieć równi z specjalą „na święta“ Niech to sobie zapamięta Niechaj wierzy mojej Jance I wszystko kupi w „Zaglebiance“ Zyczliwy Stefan.

(s) Kradzież i złodziej. Dn. 17 b. m. nad ranem z komórki Góry Józefa (Stawkowska 15) skradziono 1 rower i 2 króliki — wartość 120 zł. Doch. w toku.

Dn. 16 b. m. zostali zatrzymani Wajtraub Moszek i współnicy jego zam. w Sosnowcu, jako podejrzani o współudział w kradzieży w kooperatywie prac. kolejowych w Babieach. Przekazano ich policji w Oświęcimie.

(s) Kradzież bielizny. Przyjęto zameldowanie od Zeligier Barbiny, zam. w Sosnowcu ul. 1 Maja Nr. 6, w sprawie kradzieży bielizny ze strychu przez nieznaną sprawcę. Poszkodowana oblicza wartość skradzionych rzeczy na sumę zł. 400.

(s) Kradzież z budki. Przyjęto protokół zameldowania od Ciszewskiej Franciszki, zam. ul. Małachowskiego L. 4, w sprawie kradzieży 200 zł. z zamkniętej budki, za pomocą urwania kłódki przez nieznaną sprawcę.

Przyjęto protokół zameldowania od Bednarek Pauliny, zam. w Szarleju, ul. Parkowa L. 5, w sprawie kradzieży materiałów kolejowych wartości 195 zł. na dworcu Sosnowiec W, przez nieznaną sprawcę.

Z Będzina.

(b) Nabożeństwo ku czci ś.p. Gabriela Narutowicza w synagoge będzińskiej. Onegdaj w synagodze będzińskiej odbyło się nabożeństwo ku czci ś.p. Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rz. Polskiej. Na nabożeństwie obecni byli: p. Bielawka zastępca starosty, p. Rubenlicht, wiceprezydent m. Będzina, jeden z oficerów garnizonu będzińskiego, p. Zygmunt, przedstawiciel policji, członkowie zarządu gminy żydowskiej w osobach p. Borzykowskiego L. Plesnera Sz. i Litwera Abr. Prócz tego w nabożeństwie wzięły udział wszystkie szkoły powszechne z nauczycielstwem i orkiestrą szkolną, i spora liczba publiczności. Nabożeństwo odraawił Kantor Piotrkowski. Krótko przemawiał do zebranych rabin Lewi. Na zakończenie Kantor wraz z chórem odśpiewał kilka pieśni i błogosławieństwo dla prezydenta Mościckiego i Rz. Polskiej, orkiestra zaś odegrała hymn narodowy.

(b) Obwody głosowania w powiecie będzińskim. Starostwo będzińskie opracowało już szczegółowo i rozplakatowało w całym powiecie podział powiatu będzińskiego na obwody głosowania z uwzględnieniem lokali wyborczych i lokali urzędowych obwodowych komisji wyborczych.

Obwodów w całym powiecie ustalono 113. Sosnowiec podzielono na 55 obwodów, Będzin — 15, Dąbrowa Górnicza — 11, Czeladź — 7, Grodziec — 3, Zagórze — 5, Bobrowniki — 5, Łagisza — 3,

Łosień — 2, Niwka — 4, gmina Otkusko Siewierska — 16, Ozarówce — 2. Wojkowice Kościelne — 3.

(b) Pomoc rewolucjonistom. D. 15 b. m. około godz. 18 w sali zbornej kop Grodziec, został aresztowany Wólcik Jakób (kolnija robotnicza 8) Wólcik zbierał składki wśród robotników dla więźniów politycznych na bloczki M.O.P.R. Międzynarodowa organizacja pomocy rewolucjonistom). Przy rewizji przy Wólciku znaleziono 3 Mopr. 4 poczwólki z podobną Lenina i 8 zł. 75 gr. Przekazany wraz z materiałem dowodowym sędziemu śledcz. zapas w Sosnowcu.

Z Grodzieca.

(g) Obrona Częstochowy w Grodziecu. W dn. 11 b. m. w klubie grodzieckim tow. sekcji scenicznej przy tow. śpiew. Lira w Grodziecu, wystawiono dramat historyczny p. t. „Obrona Częstochowy“ Zespół ten wystawiając tę sztukę, zasłużył na ogólne uznanie miejscowego społeczeństwa, to też każda odsłona, nagradzana była burzą oklasków. Jedynie szczupła scena nie pozwalała a-

matorom na swobodę ruchów, zwłaszcza w scenach w większym zespole. Na wyróżnienie z amatorów zasługują: pp. Kulesza w roli przeora, Stefan Czar w roli Piotra, Wanert w roli Millera, Pilerski w roli Wrzeszczowicza i p. Małotówna w roli Anny. P. Kulesza, jako przeor wykazał wielkość duszy polskiej, wzruszając widzów do łez.

Jedną z bolączek amatorów w Grodziecu, jest brak sali teatralnej.

Z Dąbrowy.

(d) Wypowiedzenie umowy w górnictwie. Do sekretariatu centralnego związku górników w Dąbrowie wpłynęło onegdaj pismo rady zjazdu z wypowiedzeniem z dn. 1 stycznia 1928 r. umowy zawartej z centralnym związkami. Rada nie podaje motywów, jakie skłoniły ją do tego kroku.

(d) Na gorącym uczynku. Dn. 16 b. m. o g. 15, w chwili dokonywania kradzieży garderoby w mieszkaniu Miodownika Berka (Legjonów 10) — został aresztowany Leon Skwarczyński zam. w Częstochowie.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Echa wypadku w hucie Katarzynie. — Nie pij! Za znieważenie policji. — Pomysłowy oszust. — Kradzież z wezu. — Kradzieże

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu zasiadł w dniu wezwoływym na ławie oskarżonych inżynier Józef Aleksander Polka, lat 40 z Sosnowca (Stasica 13), naczelnik wdziału wielkopiecowego hut „Katarzyna“, oskarżony o spowodowanie przez nieostrożność śmierci robotnika Andrzeja Tlustowskiego, przez tolerowanie niedostatecznej funkcjonowania czerpaka, służącego do czerpania granulowanej szlaku z basenu, oraz niewłaściwego i niebezpiecznego sposobu zamykania t. zw. zapałki. Skutkiem tych niedomagań, ś. p. Tlustowski, wszedłszy w dniu 5 maja b. r. na czerpak, spadł z niego do wrzącej wody i doznał tak silnego oparzenia, że w dniu następnym zmarł. Po zbadaniu całego szeregu świadków, przewód sądowy nie dał dostatecznego materiału do ukarania oskarżonego, przeto go sąd uniewinnił.

24 letni Antoni Zółciński, Sosnowiec, Targowa 8, za wywoływanie zgorzenia publicznego w dniu 12 października b. r. przez chodzenie po ulicy w stanie zupełnie pijanym, skazany został przez sąd okręgowy na trzy dni aresztu.

Mieszkańcy Sosnowca, (Robotnicza 6), 60 letni Józef Kolasa i jego 20 letni syn Raman, za czynne znieważenie funkcjonariuszy policji w dniu 1 października b. r. podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, skazani zostali na trzy miesiące więzienia.

Władysław Nowak, lat 27, mieszkaniec Sosnowca, Florjańska 6, znany oszust i złodziej, stawiwszy możliwość uprawiania swego zawodu na terenie Sosnowca, dzięki policji, która zwróciła nań czujną uwagę, postanowił szukać szczęścia w Zawierciu. W dniu 8 października b. r. wybrał się tam, zgłosił się do handlarza kartofli i

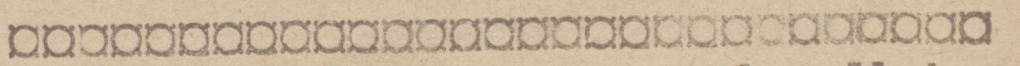
węgla Antoniego Skwarka, a przedstawwszy mu się za gospodarza szpitala i bryki Huleczyńskiego, zażądał dla szpitala wagonu węgla i wagonu ziemniaków.

Skwarek nie posiadając tak wielkich zapasów, wydał oszustowi pięć korec kartofli, obiecując niezwłocznie dostarczyć resztę zamówienia. Po załadowaniu kartofli na fargon, Nowak Sprzedał je w jednym ze sklepów w Zawierciu, przedstawiając się znów za właściciela Skwarka, poczem zbiegł wraz z piętą łupą, pozostawiając furmana przed sklepem. Pomysłowego oszusta sąd skazał na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Mieszkańcy Zawiercia, 19 letni Tedeusz Wolski i jego rówieśnik Bronisław Wrzesiński, stanęli przed sądem okręgowym za kradzież z wozu werka z towarami kolonistami Andrzeja Pełce ze wsi Miysiek. Ponieważ obydwa oskarżeni byli już kilkakrotnie karani za kradzieże, sąd skazał ich na rok więzienia, z pozbawieniem praw.

Marjanna Barwińska, lat 50, mieszkanka Będzina, (ul. Warpienna), za kradzież bielizny M. Janickiej ze strychu domu przy ul. Rzymskiej w Sosnowcu, skazana została na rok więzienia.

Stanisław Nocoń, lat 19, (Pańska 26) i Petronela Imielska, lat 20, (Ludwika 1), notoryczne złodziejki, w czerwcu b. r., by zaopatrzyć się na Zielone Świątki, udały się na wyprawę do Niwki, gdzie dokonały kradzieży kur u Anny Krukowskiej i Walerji Włosińskiej. Obie złodziejki skazane zostały przez sąd okręgowy na rok więzienia z pozbawieniem praw.



Reklama jest dźwignią handlu!

Kontrola gospodarki wszystkich ministerstw

Komisja nadzwyczajna tepla i nadużycia.

Komisja nadzwyczajna do walki z nadużyciami przy Radzie ministrów otrzymała do dnia 1 grudnia b. r. 191 spraw do przeprowadzenia.

Z tego 53 ważniejsze sprawy komisja zakwalifikowała do dochodzeń, względnie śledztw we własnej kompetencji, resztę zaś przekazano do załatwienia właściwym władzom sądowym.

Najwięcej spraw przypada na nadużycia urzędnicze na terenie banków państwowych.

W soku śledztwa komisja osadziła w areszcie 3 osoby z pośród

wyższych urzędników banków państwowych.

Kilkanaście spraw doniosłej wagi będzie ukończonych dopiero w ciągu miesiąca stycznia i w związku z tem spodziewane są dalsze aresztowania.

Ostatnio komisja nadzwyczajna przystąpiła do badania gospodarki wszystkich bez wyjątku ministerstw.

W komisji czynnych jest 14 sędziów, pr kuratorów i aplikantów sądowych, przydzielonych do akcji tepla i nadużycia.

Tajemniczy portret.

Rzeczywistość prześcignęła fantazję Conan Doylea

Nikt ze swej fantazji nie byłby w stanie wysnuć historii bardziej sensacyjnej, niż wydarzenie, które przytrafiło się pastelowi Kingstonowi

Temi słowami rozpoczyna swe opowiadanie w jednym z pism angielskich Conan Doyle, autor znanych powieści a obecnie wybitny spirytysta.

Gdy razu pewnego pastor powracał z kościoła do swego domu podeszła doń jakaś nieznaną kobietą ubraną w dziwaczną jasno zieloną suknię, o kroju dawno wyszłym już z mody. Chodziło tu o odwiedzenie ciężko chorego człowieka, który prosił o natychmiastowe zawezwanie do swego łóżka pastora.

Gdy duchowny dał swą zgodę, nieznaną zaprowadziła go do niedaleko oczekiwanego auta i wyjaśniła po drodze że człowiekiem do którego jada, jest niejaki Wilson, znany zresztą osobiście pastelowi.

Nieznaną pożegnała się z mr. Kingstonem u wrót domu. Zaledwie jednak ten wkroczył na chodnik i zapytał napotkanego portjera o zdrowie Wilsona, usłyszał z ust dozorcey, że Wilson cieszy się jaknajlepszym zdrowiem i przed niedawnym czasem wyszedł z mieszkania.

Pastor uważał całe to zajście za głupi żart i właśnie, gdy po-

wracając do swego mieszkania, rozmyślał nad niesmacznym figle, który mu splotała osoba acz dziwacznie się prezentująca, tem nie mniej budząca zaufanie poważnym swym zachowaniem, ujrzał Wilsona o kilka kroków przed sobą. Pastor opowiedział mu o całej przygodzie i Wilson przyrzekł tego jeszcze wieczoru odwiedzić duchownego i pogadać z nim o tej tajemniczej sprawie.

Mijała jednak godzina za godziną a oczekiwany gość nie zjawiał się. Wreszcie zaniepokojony gospodarz zatelefonował do Wilsona i jakie było jego przerażenie, gdy mu oznajmiono że zmarł on przed 2 godzinami na udar sercowy.

Kingstone pchany jakimś niezwykłym niepokojem pojechał natychmiast do mieszkania zmarłego. Zwłoki spoczywały w sypialni. Nagle wzrok pastora padł na wielki portret wiszący nad łóżkiem. Obraz przedstawiał niemłodą kobietę w jasno zielonej sukni, która tego dnia przed południem przywiozła go do tego domu.

Poblady pastor zapytał dozorcey, kogo przedstawia ów tak tajemniczy portret.

— To jest małżonka mr. Wilsona, zmarła przed pięcioma laty — usłyszał w odpowiedzi.

AKCJE.

Warszawa, 17.12.

Bank Handlowy 123.00
Bank Polski 154.50—153.50
Bank Przem. Lwów 106.00
Cukier 77.60—78.00
Firlej 51.00—53.00
Węgiel 107.00
Nobel 41.50
Lilpop 39.00
Modrzejów 8.90
Ostrowiecki 86.50
Starachowice 63.00—63.50—63.00
Ursus 12.00
Zawiercie 33.50
Borkowski 3.75—3.70
Haberbusch 157.00
Tendencja: słaba.

GIEŁDA.

Warszawa 17.12.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.88
Nowy-Jork 8.90
Londyn 43 5/1 i pół
Paryż 33.09 i pół
Wiedeń 125.85
Praga 26.41 1/2
Włochy 48 3/8 i pół
Szwajcaria 172 1/4
Holandia 360.50
Dol. War. pr. obr. 8.88 i 3/4
Tendencja: utrzymana
5% Poż. Prem. Dolar. zł. 63.50 — 64.00

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 17.12.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej są bez zmiany.
Usposobienie słabe.

Humor.

SKARB

— Pańska żona jest tak piękna, że ile razy na nią patrzę, przychodzą mi na myśl słowa: „I nie wódz nas na pokuszenie“.

— Szkoda, że nie jest pan z nią razem, gdybyś ją pan lepiej znał, wyrzekłby pan co innego: „Ale nas zbaw ode złego Amen!“

NA WSI

— Słuchajta matko, biorę Kaśkę za żonę, ale mi musita kupić harmonję.

— A to ci na co?

— Bo ksiądz proboszcz pedział, że w małżeńskim sakramencie harmonja to grunt!

BOHATER.

— Byłeś Janku u dentysty?

— Byłem, tatusiu.

— I nie płakałeś?

— Nie, proszę tatusia.

— Zuch z ciebie! A co ci robił?

— Nie, bo go nie było w domu.

ZROZUMIAŁ.

— Pypman, gdzie ty się podziewałeś przez tyle czasu?

— Musiałem wyjechać na 4 miesiące.

— Widzisz, albo ja ci nie mówiłem, żeby ty wziąłeś innego adwokata?

ELEKTRYCZNOŚĆ.

— Mamusiu, ja wiem, skąd się bierze elektryczność! Ze ściany Odpina się guzik na ścianie, na którą zapięta jest elektryczność

ROZTARGNIONY.

— Co pan tam koło tej szuffady majduje z dżutetem, panie profesorze?

— Niech pan sobie wyobrazi, co za rozartagnienie: zamknąłem szuffadę na klucz, a klucz prawdopodobnie zostawiłem w szuffadzie, bo go nigdzie niema.

MARZYCIEL.

— Tata, co to jest ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków.

— Jakbyś ty naprzykład złamał jedną rękę, to by ci zapłacili tysiąc złotych, jakbyś złamał jedną nogę, toby ci zapłacili też tysiąc złotych.

— Jakbym ja złamał rękę i nogę?

— Tobys dostał pięć tysięcy złotych.

Morycek zamyśla się głęboko.

— Nad czym ty się tak zamyśliłeś?

— Heby mi dali, jakbym ja złamał obie ręce i obie nogi?

— Uj, ty marzyciel, ty!..

LOGICZNE.

Ojciec: Tak! A teraz chcę usłyszeć od ciebie dlaczego właściwie zostałeś ukarany przezemnie?

— I to się ma nazywać pedagogiczne: najpierw ojciec mnie karze, a potem pyta, dlaczego mnie ukarał.

PRZYJEMNOSC.

— Zona: Ja nie używam żadnych przyjemności!

— Jakto? Byłaś przecież ostatnio na koncercie, na balu i w teatrze.

— Ale wszędzie z tobą!

SŁUSZNI

— Wczoraj przyjąłm nową bonę a ty dzisiaj już ją całujesz!

— Masz rację, duszko, powinienem był przynajmniej poczekać tydzień!

WYKŁAD ANATOMJI

— Przedewszystkiem musicie zwrócić uwagę, że anatomji nie uczy się z martwych książek tylko studjuje się ją na żywych trupach!

ZYCIE GOSPODARCZE.

Węgiel nasz traci rynki północne.

Wzmozona walka konkurencyjna z węglem angielskim.

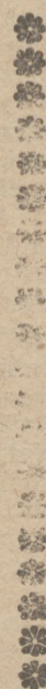
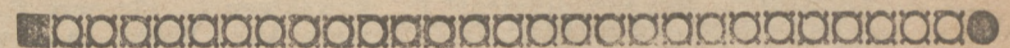
Jak już donosiliśmy, eksport węgla górnośląskiego w listopadzie zmniejszył się o 83 tys. ton. Największemu ograniczeniu uległ eksport węgla na t. zw. rynki egzotyczne, gdyż o całe 110 743 ton, natomiast wywóz na rynki t. zw. „naturalne“ podniósł się nieco.

Z rynków egzotycznych wymienić należy państwa bałtyckie, dokąd import w listopadzie zmniejszył się o 32 939 ton w porównaniu z cyfrą październikową. Wywóz węgla do państw skandynawskich zmniejszył się o 6 560 ton. W związku z tem należy zauważyć, że eksport węgla do państw skandynawskich, począwszy od

września b. r., coraz bardziej maleje.

Rynek Italji wydaje się straconym dla naszego węgla. W listopadzie wywóz do Italji zmniejszył się o 16 938 ton. Eksport węgla górnośląskiego do Jugosławiji zmniejszył się również w listopadzie o 43 372 ton, eksport zaś do Rumunji o 10 934 ton.

Zmniejszenie się eksportu naszego węgla na rynki egzotyczne należy tłumaczyć wzmozoną konkurencją ze strony węgla angielskiego. Należy dodać, że w ciągu listopada obniżyła Anglja swe ceny węgla o dalsze 5 pensów.



Radio

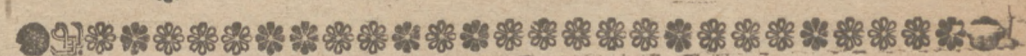
J. GOLDFELD
BEZIN KOLŁATAJA

**NAJWIEKSZY WYBÓR
APARATÓW CZĘŚCI DO NICH**

J. GOLDFELD

BEZIN KOLŁATAJA 39 Tel. 4

WYKONANIE ZRODŁO



Najpraktyczniejsze
Najpiękniejsze
Najtańsze
Najstosowniejsze

Podarki Gwiazdkowe dla każdego

Wiek
Płeć
Stan

POLECA

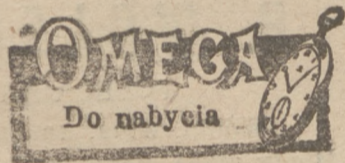
Magazyn Galanteryjny
P. Kucharskiego
Sosnowiec, 3-go Maja 8.

Mebel Stylowe w pierwszorzędym wykonaniu jak:
— sypialnie, jadalnie, gabinety —
wykonywa po cenach konkurencyjnych
Wytwórnia Mebli
L. RUBIK, Sosnowiec - Sielec, Wrnia 4.

Salon fryzjerski dla Pań
przy ul. Warszawskiej 18 w podwórzu
został powiększony i gruntownie odnowiony, personel
pierwszorzędny, polecam takowy Sz. Paniom m. Sos-
nowca i okolicy
Z poważaniem **G. Krawiec.**

Skład broni i rowerów
WŁADYSŁAW BIAŁAS
Telefon 900. Sosnowiec, 3 Maja 8.
Posiada na składzie: Bronię i amunicję do wszel-
kich systemów i kalibrów. Rowery i części do
nich. Przybory podrózne, myśliwskie, do rybo-
łówstwa i sportowe we wszystkich jego gałę-
ziach. Wózki, rowerki, drezynki i samochody
dziecinne, oraz wielki wybór zabawek dziecin-
nych. Instrumenty muzyczne-symfoniczne i gra-
mofony. Srebro, platery i galanterja żelazna oraz maszyny do szycia
wraz z częściami zapasowymi.
Zastępstwo wytwórni krajowej „Patefonów” i płyt gramofonowych.

Pracownia i sprzedaż buwla
TOMASZA KORGOLA
Sosnowiec, Kościelna 4.
poleca w wielkim wyborze
buwle trwałe i eleganckie
Ceny bardzo przystępne.



Do nabycia
w magazynie jubilerskim
IZAAK GOLDKORN
SOSNOWIEC, Modrzejowska 4. tel. 3-41.

Powrócił
Dr. med. S. Luftspringer

Dyrektor Szpitala Wenerycznego
w Będzinie.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4—8 pop.
Sosnowiec, ulica Modrzejowska 39 II.

Los Państwowej Loterji
ia cete dobroczynne jest najlep-
szym podarkiem gwiazdkowym
Ekówna wygrana 50.000 zł.
Ciągnięcie już 22 grudnia.
Cena całego losu zł. 8, połówki 5
lo nabycia w największej i naj-
szczęśliwszej kolekturze
Józefa Hławskiego
w Sosnowcu, 3 go Maja 23.

REKLAMA

Jest dźwignią handlu!!!

Baczność! **OBUWIE** Baczność!
można nabyć najtaniej tylko w firmie
Jan Niziński w Sosnowcu ul. Kościelna Nr. 2
i ul. Nowopogońska 23
Posiada na składzie duży wybór ocuwia męskiego, damskiego
i dzieciennego własnej wytwórni w dobrym gatunku.

Baczność!!!
Po otrzymaniu prolongaty koncesji zaopatrzyłem
ponownie mój sklep w pierwszorzędne gatunki
win, wódek, likierów i koniaków zagranicznych
i krajowych, które polecam Szanownej Klijenteli
po cenach konkurencyjnych.
Firma moja egzystuje od 1888 roku
Franciszek Rabsztyn, 3 Maja 11

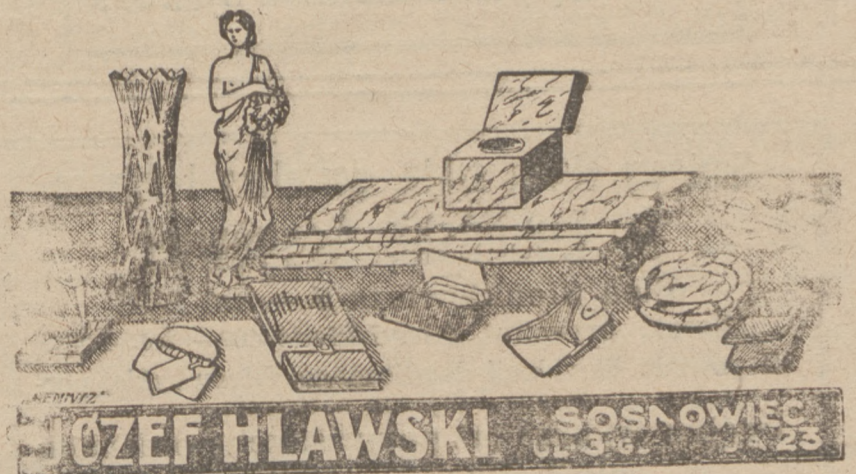
Materiały na palta damskie
Materiały na palta męskie
Materiały na garnitury męskie
Pokrycia na futra
w wielkim wyborze poleca
MAGAZYN BŁAWATNY
WACŁAW MIESZAŁSKI
Sosnowiec, Hale Rozwoju.
Udzielamy kredytu.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH
OBIĆ PAPIEROWYCH
LISTEW NA RAMY
Wł. CZECHOWSKI, Sosnowiec
3-go Maja 8, telef. nr. 8-24, m. 5-02.
PRACOWNIA RAM
KOLEKTURA LOTERJI
PAŃSTWOWEJ
OBRAZY, FIGURKI, GALANTERJA
BIUROWA.

Miód
kuracyjno-odżywczy pod gwarancją
prawdziwy 15 zł. za 5 kg.
1 kg. ładnych prawych
grzybów 20 zł.
tylko w sklepie
Koziołkowa i Jędryczka.

Wytwórnia **„FABRO“**
obuwia
Piłsudskiego 25 — sklep Hale Roz-
woju 26 poleca obuwie pierwszo-
rzędne, tanie i trwałe. Ceny ozna-
czone na każdej parze. Specjalny
dział szybkiego zelowania obuwia.
Zelowanie męskie wraz z obcasem
zł. 5. Zelowanie damskie wraz z
obcasem zł. 3.50.
Dla fabryk i biur na 3 miesiące
— — — — — spłaty. — — — — —

Praktyczne podarki gwiazdkowe i noworoczne
poleca



JÓZEF HŁAWSKI SOSNOWIEC
ul. 3-go Maja 23

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Magazyn Galanteryjny

STANISŁAW DUSZA — Sosnowiec

ul. Modrzejowska 30. Telefon 8-55.

POLECA:

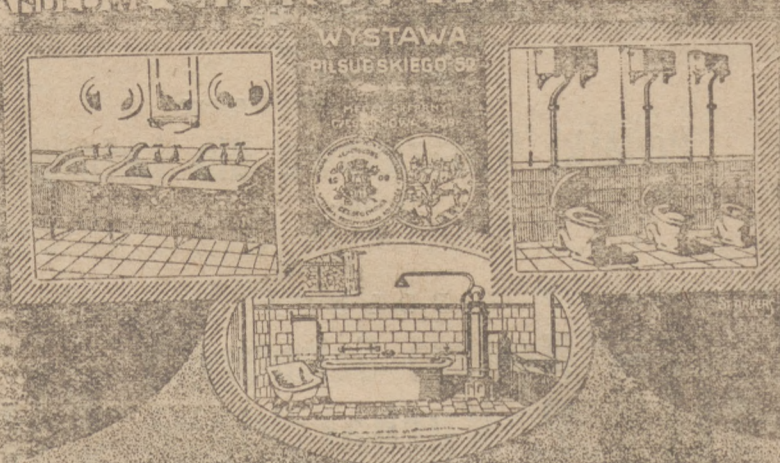
Bieliznę damską od zł. 2.80. Bieliznę męską od 6.50. Kapelusze męskie od 7.00. Duży wybór swetrów, trykotów, fartuchów, chusteczek, szalików, krawatów, pończoch, skarpet, rękawiczek, cerat.

Ceny na święta niższe.

Ceny na święta niższe.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE HANDLOWE **J. KRUSZYŃSKI** SOSNOWIEC UL. SWOBODNA 6 TELEFON 7-57

WYSTAWA PILESUŚKIEGO 50



SPECJALNOŚĆ: URZĄDZENIA KAPIELOWE, KŁOZETOWE, ZLEWOWE, WODODZWIĘŻY, KANALIZACJE, OGRZEWANIA CENTRALNE, POMPY PODWÓZOWE, WODIAROWE

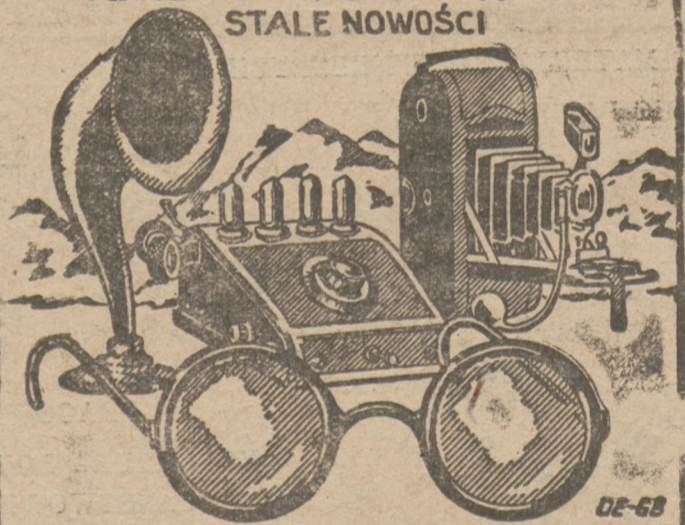
R A D J O

A
D
J

TWO „PRZEWODNIK”

3-go Maja 23.

O D B I O R N I K I

RADIO-TECHNIKA
STALE NOWOŚCI

NAJWIĘKSZY W ZAGŁĘBIU ZAKŁAD OPTYCZNY

OSKAR EINHORN
OPTYK SPECJALISTASOSNOWIEC, róg 3 Maja
TEL. 2-48 (wprost dworca kolei W-W) M. 5-15

Do Szanownych Obywaterek, Idealnych Żon i Matek!

Jeżeli dbacie o zdrowie własne oraz Waszych Mężów i Dzieci, to stosujcie najczęściej nasze WYROBY OWSIANE, jako to:

Płatki Owsiane „Zdrowia”,
Kakao Owsiane „Zdrowia”,
Mączkę Owsianą „Zdrowia”;

zwłaszcza ostatnia jest nieoceniona, jako najsmaczniejszy, najpożywniejszy, a jednak nadzwyczaj TANI produkt, przeelwizający powstawaniu chorób i dodający dużo siły, albowiem zawiera wielką ilość aweniny.

Gdyby Wam nie były jeszcze znane wszelkie dodatnie strony stosowania tych znanych produktów, zwróćcie się pod niżej wskazanym adresem, nie omieszkamy służyć Wam dokładnymi danymi.

Fabryka „Owsianka”, Sp. z ogr. odp.
w SOSNOWCU.

NA GWIAZDKĘ

Wielka wyprzedaż rabatowa zabawek dziecięcych wszelkiego rodzaju

A. Witkowska, 3 Maja 5.

BAKALJE.

PIERNIKI.

R. WOLSKI

Sosnowiec, Modrzejowska 1

Telefon Nr. 5-75

POLECA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:

Wódki, wina, koniaki, likiery krajowe i zagraniczne.

Młody stare, piwo, porter angielski i krajowy, oraz wszelkie towary kolonialno-spożywcze w dużym wyborze.

DRÓB BITY — ZWIERZYNA.

RYBY ŻYWE.

RYBY MROŻONE.

Pierwszorządna
pracownia okryć damskich
L. PÓŁTORAK, Będzin

ul. Potockiego Nr. 3. —: Telefon Nr. 2-74.

UWAGA: Nadeszły nowe modele
na sezon zimowy.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Wiktor Michałik zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany w Groźcu i kartę rejestracyjną wydaną w P. K. U. Sosnowiec.

Zginął ratler mały, czarny, podpalany w okolicy fabryki C. G. Schön lub Konstantinowa. Znalazca zechce odprowadzić do administratora Kolonji Fitzner i Gamper na Pogoni za wynagrodzeniem.

Okazyjnie tanio sprzedam maszyny Singera bębnowe mało używane, nadające się dla krawca i krytą bębnową z czterema szufladami. Sosnowiec, Sielecka 27 Julja Pelsik.

Maszynę do szycia bębnową Singera sprzedam tanio. Sosnowiec Sielec Narutowicza 20 Harlak.

Sprzedam sanki jednokonne tanio. Sosnowiec—Pogoń, Zielona 23.

Mebel różne, biurka, otomanymokietowe, dywanikowe w różnych kolorach za gotówkę i na raty. Sosnowiec — Pogoń ul. Nowopogońska 17. Bracia Antczak.

2 pary sanek konnych i dzwonek do 2 sprzedania. Sosnowiec, ul. Sienkiewicza 1.

Mebel! Najtańszy wybór sprzedaży różnych mebli za gotówkę i na raty. M. Borzykowski Sosnowiec.

Baczność, Szanowne panie! Przyjmuję do zelowania i fleku śniegowce. Sosnowiec ul. Czysta nr 9 Kowalski.

Na gwiazdkę tanio sprzedam maszynę do szycia bębnową czółenkową dobrą za 130 złotych i gramofon ładny dwusprężynowy za 100 złotych. Sosnowiec Sielecka 27 Julja Pelsik.

Fortepian w dobrym stanie sprzedam bardzo tanio. Sosnowiec Sielecka 6 Galka.

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia Pogoń 2 Majowa 18.

Ciunul wszystko załatwione dobrze, wracaj. Zosik.

Baczność orkiestra baczności! Z powodu nadchodzącego karnawału daję do dyspozycji swą orkiestrę na rauty, bale i innego rodzaju zabawy. Orkiestra składa się od tria do 10 osób. Jazzband. Najnowsze szlagiery. Ceny umiarkowane. Z pozowaniem J. Szpilman Będzin, Małachowskiego 42.

Hurtowy skład szkła, porcelany i fajansu

S. Lubliński, Sosnowiec

ulica Sienkiewicza 5 — tel 2-63

Miesz. pryw.: ul. Pilsudskiego 46 — tel. 4-08.

Z powodu likwidacji detalicznego sklepu szkła, porcelany i fajansu następuje

ogólna wyprzedaż powyższych po cenach niższej własnych kosztów.